

# Kowalewski, Zdzisław

---

## Odczyt dra A. Rahmana o dziejach nauki indyjskiej

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 14/2, 427-429

---

1969

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



w przestrzeni. Wymienione formy przekazu topograficznego zresztą przenikały się nawzajem i łączyły, jak np. przekaz pisemny i kartograficzny jako mapa operująca opisem, czy przekaz pejzażowy i kartograficzny w postaci mapy z zamykającą się linią horyzontu. Wpływy każdej z tych form w dziedzinie znaków były bardzo duże.

W drugiej części zebrania mgr inż. Kazimierz Sawicki wygłosił referat omawiający *Biskupa czeskiego Dubrawiusza naukę niwelacji*, łacińskie dzieło wydane w Bratysławie w 1547 r. Dubrawiusz, prawnik, dyplomata i historyk żyjący na przełomie wieków XV i XVI, jest autorem książki o hodowli ryb. Książka przetłumaczona została na język polski — z kolejnego przedruku norymberskiego — przez plebana rowińskiego ks. Progę i zadedykowana kasztelanowi Mniszkowi. Wydano ją w Krakowie bez daty, prawdopodobnie w połowie XVII w. Tłumaczenie zawiera 90 stron tekstu i rycinę instrumentu niwelacyjnego. Jest to konspekt zakładania i prowadzenia gospodarstwa rybnego, który składa się z pięciu ksiąg przedstawiających niezbędne kolejne prace. Czynnościom pomiarowym dziełko przypisuje dużą rolę. Nauka niwelacji zawarta jest w księdze II *O ważeniu wód w rybniku i instrumentach do tego przynależnych*. Dubrawiusz podaje zwięźle naukę niwelacji i opis nie spotykanego w literaturze instrumentu. Referent podkreślił walory dydaktyczne wykładu i poprawność języka przekładu. Przeprowadzając porównanie tego dzieła z pracą O. Strumieńskiego *O sprawie, sypaniu, wymierzaniu i rybieniu stawów* (1573 r.), referent stwierdził, iż góruje ono wprawdzie nad pracą Strumieńskiego erudycją, jednak techniczną stronę tej ostatniej ocenił jako lepszą. Dzieło uważa za cenne, szczególnie ze względu na zawarty w nim opis nie znanego instrumentu niwelacyjnego.

Po dyskusji nad referatami przewodniczący Zespołu prof. J. Gomoliszewski podał zebranych do wiadomości, iż w serii *Monografie z dziejów nauki i techniki*, w tomie *Etudes d'histoire de la science et de la technique*, wydanym z okazji XIII Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki, ukazał się referat prof. Gomoliszewskiego i mgr inż. Z. Śmiałowskiej na temat świadomych deformacji regularnej formy w architekturze i metod ich realizacji. Ponadto prof. Gomoliszewski poinformował, iż został przez niego opracowany — jak również wygłoszony na Międzynarodowym Kolokwium ICOMOS (Międzynarodowa Rada do Spraw Zabytków i Zakożeń Zabytkowych) w Paryżu w lipcu 1968 r. — referat dotyczący zakresu możliwości zastosowania fotogrametrii do badań historycznego rozwoju techniki korekt perspektywicznych. Referat opublikowano w wydawnictwie ICOMOS w językach angielskim i francuskim.

W sprawach organizacyjnych poruszono kwestię udziału Zespołu w projektowanym przez prof. H. Barycza wydawnictwie całości prac S. Grzepskiego w 1970 r. z okazji 400-lecia jego śmierci. W ożywionej dyskusji ustalono, iż Zespół będzie współpracował przy wydawnictwie, szczególnie w zakresie *Geometrii*, z chwilą złożenia projektu edycji Zakładowi Historii Nauki i Techniki PAN. Omówiono również tematykę referatów na najbliższe posiedzenia oraz projektowane publikacje, mające ukazać się w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki” oraz w „Studiach i Materiałach z Dziejów Nauki Polskiej”.

Zofia Traczewska-Białkowska

#### ODCZYT DRA A. RAHMANA O DZIEJACH NAUKI INDYJSKIEJ

W dniach 19—28 grudnia 1968 r. przebywał w Warszawie na zaproszenie Pracowni Badań Naukoznawczych Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN dr A. Rahman, zastępca do spraw naukowych dyrektora Organizacji Analizy i Planowania Badań

Naukowych (Research Survey and Planing Organisation) w Delhi w Indiach. Dr Rahman odbył z kierownikiem Pracowni, prof. A. Tuszką, rozmowy w sprawie ogólnych zagadnień badawczych naukoznawstwa, a zwłaszcza badań nad potencjałem naukowym; odbył również dyskusję o problematyce wydawniczej w redakcji kwartalnika „Zagadnienia Naukoznawstwa”.

W dniu 28 grudnia 1968 r. w Zakładzie Historii Nauki i Techniki PAN odbyło się zebranie naukowe, na którym dr Rahman przedstawił niektóre węzłowe problemy historii nauki w Indiach.

Dr Rahman skonstatował przede wszystkim skłonność naukowców europejskich do uznawania jedynie starożytnej Grecji za twórczynię całej podwalin nauki współczesnej; nie dostrzegają oni lub nawet negują wielowiekowy wpływ i wkład intelektualny starożytnych i średniowiecznych Indii i Chin do rozwoju nauki zachodniej i w ogóle nauki światowej. Dotychczas nie ma na ten temat ani szerszych badań źródłowych, ani zasadniczych prac historycznych; niemniej jest to problematyka realna, jej naukowe zgłębienie i zrozumienie jest kwestią przyszłości.

Przez tysiąc lat, między rokiem 800 a rokiem 1800, w Indiach powstało ok. 6000 dzieł w językach sanskryckim, arabskim i perskim w zakresie medycyny, matematyki astronomii<sup>1</sup> i innych podobnych dziedzin wiedzy i dociekań poznawczych. Nie jest to zbyt wiele. Lecz przecież niezależnie od prac we wspomnianych trzech językach klasycznych tworzono w tym samym czasie dzieła w dwunastu innych językach narodów Indii; i choć owa twórczość nie jest do tej pory w pełni rozeznana i przeanalizowana, o jej istnieniu nie wolno zapominać. Wyłączna znajomość piśmiennictwa w językach klasycznych skłania współczesnych naukowców do przeświadczenia, że zainteresowania dawnych uczonych indyjskich koncentrowały się głównie wokół zagadnień teoretycznych i filozoficznych. Tymczasem pogląd ten wymaga weryfikacji. Kroniki historyczne, rejestrujące zawartość dzieł pisanych w dwunastu językach narodowych, często w opozycji do myśli ortodoksyjnej, mówią o ich orientacji praktycznej, a także o tradycji i bogatym dorobku technicznym średniowiecznych Indii.

Zasadnicze pytanie, które nasuwa się w studiach nad historią nauki indyjskiej, dotyczy przyczyn, które spowodowały, że dorobek naukowy starożytności i średniowiecza indyjskiego nie rozwinął się i nie przekształcił w nowoczesną naukę. Dlaczego Hindusi nie byli zdolni do dalszego postępu metodologicznego, skoro do XVIII w. nauka indyjska i nauka europejska pozostawały jeszcze na podobnym poziomie? Szukając odpowiedzi, trzeba tu rozważyć m.in. silną i doniosłą rolę religii w życiu intelektualnym, kulturze i obyczajowości społecznej Indii, złożoność i brak ciągłości procesów dziedziczenia kultury, charakter i strukturę historycznych instytucji wychowawczo-oświatowych.

Szczególnie jednak szkodliwą przeszkodą na drodze do kumulacji dorobku metodologicznego całej nauki indyjskiej były powody natury językowej. Z biegiem wieków sanskryt pozwalał wyrażać poglądy filozoficzne i naukowe, teoretyczne i praktyczne stylem coraz bardziej specyficznym, nie znajdującym porównywalnych form nie tylko w językach arabskim i perskim, lecz także w innych językach narodowych Indii. Nie było przekładów, a i dziś nastrożają one ogromne trudności; kategorie sanskrytu i innych języków piśmiennictwa Indii są niejednokrotnie nawzajem nieprzekładalne, jeśli byśmy chcieli zachować jednoznaczność warunkującą kumulowanie dorobku poznawczego.

Nauka współczesna natomiast dotarła do Indii w języku angielskim, nie nawiązując do tradycji indyjskich; była więc dla szerokiej rzeszy czymś obcym, jak sam język. Toteż nawet ludzie ze średnim wykształceniem nie przyswajali sobie i nie pra-

<sup>1</sup> Por. np. recenzję pracy: S. N. Sen, *A Bibliography of Sanskrit Works on Astronomy and Mathematics*, zamieszczoną w „Kwartalniku”, nr 3/1967, ss. 630—631.

gnęli ani nowoczesnej wiedzy o świecie, ani zdobyczy cywilizacji naukowo-technicznej.

Studia nad historią nauki indyjskiej obejmują zatem szeroką gamę faktów kulturowych i wiążą bezpośrednio dawną przeszłość z teraźniejszością i przyszłością narodu, z planowaniem rozwoju społecznego i rozwoju nauki. Historia nauki jest w Indiach ogromnym warsztatem rozpoczętej dopiero pracy, lecz pracy nacechowanej niezwykłą aktualnością kulturalną i polityczną.

W dyskusji po referacie dra Rahmana interesowano się przede wszystkim zagadnieniami szczegółowymi, związanymi z sytuacją różnych dyscyplin, kształceniem i budową nowoczesnych warsztatów badawczych. Referent przedstawił instytucjonalną więź nauki indyjskiej z nauką światową, wkład uczonych indyjskich do tej nauki oraz ich troskę o kształtowanie i upowszechnianie postawy poznawczonaukowej wśród najszerzych mas ludności Indii.

*Zdzisław Kowalewski*

#### WIZYTA PROF. V. PASCHKISA W POLSCE

W dniach 20—27 marca 1969 r. przebywał w Polsce jako gość Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN profesor Uniwersytetu Columbia w Nowym Jorku Victor Paschkis (wraz z małżonką). W centrum uwagi prof. Paschkisa — poza specjalistyczną problematyką naukową i techniczną — znajdują się zagadnienia związane z oddziaływaniem przemian technicznych na życie współczesnych społeczeństw. Należy on do tych uczonych, którzy nie tylko dostrzegają owe problemy, ale starają się mobilizować opinię społeczną w celu przeciwdziałania negatywnych ich aspektów. Prof. Paschkis był m.in. jednym z założycieli oraz przez pewien czas prezesem Towarzystwa Społecznej Odpowiedzialności w Dziedzinie Nauki (Society for Social Responsibility in Science), zrzeszającego ok. 800 amerykańskich naukowców, w tym kilku laureatów nagrody Nobla, odmawiających współpracy przy wszelkiego rodzaju badaniach służących bezpośrednio zbrojeniom.

Po dwudniowym pobycie w Warszawie prof. Paschkis udał się do Łodzi, gdzie w dniach 24—25 marca na zaproszenie Politechniki Łódzkiej i Oddziału Naczelnej Organizacji Technicznej wygłosił dwa odczyty: jeden z zakresu termodynamiki, a drugi na temat *Technika i społeczeństwo w Stanach Zjednoczonych*. Ten drugi temat był też przedmiotem wykładu prof. Paschkisa, wygłoszonego na zebraniu naukowym w Zakładzie Historii Nauki i Techniki PAN dnia 26 marca. Referent zajął się przede wszystkim niebezpieczeństwami związanymi z coraz szybszym tempem rozwoju współczesnej techniki i wy wpływającymi zeń przemianami w łonie społeczeństwa oraz w środowisku, w którym ono żyje. Położył szczególny nacisk na wyczerpywanie się zasobów bogactw naturalnych, na negatywne efekty uprzemysłowienia (np. zanieczyszczanie atmosfery), na niedostateczną efektywność (m.in. poważne straty czasu) w różnych dziedzinach życia, na coraz większe potencjalne możliwości techniczne ingerowania przez państwo w domenę spraw prywatnych (a nawet narzucania pewnych decyzji bez wiedzy społeczeństwa). W wykładzie prof. Paschkisa wiele było nowych i ciekawych ujęć, dotyczących owych znanych już z grubsza problemów współczesności i przyszłości. Warto odnotować, że zdaniem jego, jedną z najważniejszych, wyróżniających cech nauki (m.in. w przeciwstawieniu do techniki) jest jej jawność. Na zakończenie prelegent naszkicował niezbędne choć trudne do urzeczywistnienia środki, które należałoby podjąć jak najspieszniej, aby nie dopuścić do wymknięcia się techniki spod kontroli człowieka.

Tego samego dnia prof. Paschkis złożył wizytę prezesowi PAN, prof. J. Groszkowskiemu, a nazajutrz odleciał do Pragi.

*Bolesław Orłowski*